

**Justyna Jurasz**

Wydział Wspomagania Edukacji i Promocji Czytelnictwa

RZPWE PBW w Opolu

**Barbara Pająk**

Wydział Informacji, Bibliografii i Udostępniania Zbiorów

RZPWE PBW w Opolu

**Empatia jako fundament przyjaźni**

Szkoła podstawowa, kl. IV-VI

Cele:

- Kształtowanie postaw empatycznych.
- Budowanie dobrych relacji społecznych.
- Uczenie wrażliwości i szacunku dla drugiego człowieka.
- Omówienie znaczenia empatii w przyjaźni.
- Uświadomienie dzieciom znaczenia przyjaźni w życiu.

Warunki techniczne:

- Liczba uczestników: 15-18 osób.
- Wiek: 10-12 lat.
- Miejsce: sala z wolną przestrzenią.
- Czas: 45 min.

Metody i formy pracy: „Słoneczko”, pogadanka, praca w parach, praca w grupach, zabawy: integracyjna, ruchowa.

Materiały:

- Literatura: Wawiłow D., Chcę mieć przyjaciela, Wydawnictwo Nasza Księgarnia, Warszawa 1986; Kozyra-Pawlak E., Pawlak P., Piękna i mądra bajka o troskach Zająca Grajka, Wydawnictwo Egmont, Warszawa 2012.

- Kilkumetrowej długości sznurek, opaski na oczy, czyste paski papieru, paski papieru z zapisanymi „Przykazaniami przyjaźni”.

Przebieg zajęć:

#### 1. Powitanie.

Uczestnicy siedzą w kole i witają się słowami: „Jestem .... i najbardziej lubię...”

2. Zabawa integracyjna. Uczestnicy dobierają się w pary. Jedna osoba z pary ma za zadanie rozśmieszyć drugą. Może robić głupie miny, opowiadać dowcipy, śmieszne historyjki, zadawać pytania – wszystko po to, aby rozśmieszyć drugą osobę. Jeśli się to się to uda, następuje zamiana. Można kontynuować zabawę mieszając ponownie pary, próbując z kolejną osobą. Podczas zabawy nie wolno się dotykać. Zabawa rozluźnia atmosferę.

#### 3. Zabawa ruchowa: Sznuerek.

Zapraszamy do zabawy pięciu ochotników. Rozkładamy sznurek na podłodze (nie w linii prostej). Pierwsza osoba próbuje zapamiętać trasę, a następnie przejść nią z zawiązanymi oczami. Cztery kolejne osoby tworzą pary. Osoba z zawiązanymi oczami pokonuje trasę prowadzona za rękę przez partnera, który może udzielać jej wskazówek.

4. Rozmowa na temat przeprowadzonej zabawy oraz ocena wykonania zadania przez pięciu ochotników. (Jak wyglądała droga poszczególnych osób?, Komu udało się przejść po sznurku?, Której osobie/parze wykonanie zadania sprawiło najmniej lub najwięcej trudności?)

#### 5. Zapoznanie się z tekstem D. Wawiłow „Chcę mieć przyjaciela”.

#### 6. Rozmowa kierowana na temat przyjaźni w odniesieniu do przeczytanego tekstu.

#### 7. Metoda Słoneczko - definiowanie pojęcia przyjaźni.

Dzieci na paskach papieru piszą swoje skojarzenia z przyjaźnią (np. po 2 skojarzenia). Prowadzący zbiera karteczki i układa je wokół słowa przyjaźni (np. na podłodze). Następnie prowadzący układa promyki tak, by podobne znaczeniowo hasła znalazły się na linii jednego promienia. Potem czyta na głos dzieciom ich skojarzenia. Dzieci podsumowują, jak zdefiniowały przyjaźni, co powtarza się częściej, a co rzadziej.

#### 8. Zabawa kreatywna: Dekalog przyjaźni.

W grupach – prowadzący rozdaje każdej grupie kilka pociętych pasków z tzw. „Przykazaniami przyjaźni”. Każda grupa układa je od najważniejszego, do najmniej ważnego. Następnie jedna osoba z grupy przedstawia pozostałym wyniki pracy i stara się/starają się wspólnie uzasadnić, dlaczego właśnie w ten sposób uszeregowali „Przykazania przyjaźni”.

„Przykazania przyjaźni”:

- Zaakceptuj przyjaciela nawet z jego wadami.
- Zrozum jego trudne momenty.
- Pamiętaj o jego urodzinach.
- Prześlij mu wyrazy swojej pamięci, kiedy jesteś daleko.
- Nie bądź zazdrosny.
- Uważnie słuchaj, bądź dyskretny.
- Nie bądź złośliwy.
- Nie okłamuj, mów prawdę.
- Wspieraj dobrym słowem i czynem.

9. Przeczytanie tekstu: „Piękna i mądra bajka o troskach Zająca Grajka” (zał. 1) i rozmowa na temat zasad obowiązujących w przyjaźni.

10. Uzupełnienie Przykazań Przyjaźni o kolejne zasady.

11. Zakończenie zajęć: Iskierka.

Uczestnicy stają w kole i przekazują sobie uścisk dłoni: Iskierkę jednocześnie kończąc zdanie: „ W przyjaźni dla mnie najważniejsze jest ...”

Załącznik nr 1. Tekst bajki pt. „Piękna i mądra bajka o troskach Zająca Grajka.”

Przed swoją chatką leży Pan Zając,

nuci pod nosem, nogą machając.

Nie dba o dom swój, to fakt, niestety,

lecz ma, jak każdy, także zalety.

Gra najcudowniej na całym świecie,

za to go wszyscy kochają przecież

I jak mawiają inne zwierzęta,

przy nim o troskach nikt nie pamięta.

Śnił raz Zajączek o marchwi w sosie,  
gdy nagle poczuł kroplę na nosie.  
-Cóż to, u licha? - przeklął paskudnie  
i wstał, bo było prawie południe.  
Chyba mam problem, i to nie lada-  
we własnym domu deszcz na mnie pada.  
Toteż przy myciu oraz przy stole,  
musiał się chować pod parasolem.  
Rozpalił w piecu, by suszyć chatkę,  
zrobił gorącą z malin herbatkę.  
Skrobnął się lekko po czubku głowy  
i dzięki temu miał pomysł nowy.  
Przyjaciół moc mam nie od parady  
Oni udzielą mi dobrej rady.  
Deszcz już nie pada, tęcza na niebie,  
pójdę więc do nich, by dojść do siebie.  
Spotkał za płotem krecika, który.  
krecim zwyczajem rył w ziemi dziury  
– Jeśli masz problem z nadmiarem wody,  
zbuduj piwnice, tunele, schody.  
Ja sobie cenię norę podziemną,  
bo w niej jest sucho, cicho i ciemno.  
Równie ciekawa, lecz niezbyt dobra  
była porada starego bobra:  
– Dla bezpieczeństwa i ku wygodzie  
można by dom twój zatopić w wodzie.  
W moim sąsiedztwie mógłbyś przez szyby  
podziwiać bobry, żaby i ryby.  
Szop pracz pocieszał, wieszając szmatkę:  
– Przynajmniej czystą będziesz miał chatkę!  
A jak pod dachem podstawisz baniak,

zbierzesz deszczówkę świetną do prania.

Nie jestem kretem, szopem, ni bobrem,  
dla mnie ich rady nie są więc dobre.

Chcę w suchej chatce mieszkać na łące,  
jak od pokoleń żyją zające.

W remontach nie mam żadnej praktyki,  
zajęczce łapki są od muzyki.

Zajęczał Zając i we łzach prawie  
powlókł się smętnie po mokrej trawie.

Zrezygnowany, marząc o słońcu,  
trochę popłakał i zasnął w końcu.

Trzej przyjaciele w tym czasie właśnie,  
tylko czekali aż zając zaśnie.

Bóbr, specjalista od robót w drewnie,  
zajął się dachem szybko i pewnie.

Szop, jako czyścioch, zrobił porządki,  
krecik fachowo przekopał grządki.

Zając się zbudził, złapał za głowę,  
jego mieszkanie – całkiem jak nowe!

I zgadł od razu tego poranka,  
że od przyjaciół ta niespodzianka.

Radości, tańcom nie było końca  
w rytmie muzyki Pana Zająca,  
który wciąż gra na akordeonie...

i to jest prawie tej bajki koniec.

Nie trzeba znać się na wszystkim wcale,  
bo każdy z nas ma choć jeden talent.

Dlatego właśnie żyjąc w przyjaźni,  
żyje się łatwiej, milej i różniej.

